

Handelsman, Marcei

Pracownie historyczne

Przegląd Historyczny 31/1, 50-55

1933-1934

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

PRACOWNIE HISTORYCZNE.

Koncepcja szkolnych pracowni historycznych wiąże się ściśle z nowoczesnym kierunkiem nauczania historii, który na pierwszy plan wysuwa pogładowość, osiąganą przez stosowanie pomocy naukowych, oraz wdrażanie młodzieży do samodzielnej pracy.

Wszelkie pomoce naukowe do historii powinny przejść przede wszystkim przez fachową ocenę rzeczoznawców, tak naukową jak dydaktyczną, poczem dopiero mogą być nabywane do szkół. Aby ułatwić nauczycielstwu orjentowanie się przy ich wyborze, zjawiała się konieczność scentralizowania tych wszystkich pomocy, które komisja rzeczoznawców przy Min. W. R. i O. P. uznała za odpowiednie do użytku szkolnego. Zrodziła się więc myśl utworzenia centralnych pracowni przedmiotowych przy Muzeum Oświaty w Warszawie, Hoża 88.

W ten sposób na jesieni 1931 r. powstała centralna pracownia historyczna. Zawiera ona zbiór książek, map, ilustracyj wszelkiego typu i t. d.

I. Zbiór książek w pracowni obejmuje około 500 dzieł historycznych i dydaktycznych.

Zasadniczo księgozbiór dzieli się na kilka grup: 1) Metodyki nauczania historii w językach polskich i obcych. 2) Podręczniki szkolne oraz książki pomocnicze (wypisy, teksty źródłowe i t. p.) rozlicznych typów i różnych państw, w tem wszystkie dozwolone podręczniki i książki pomocnicze polskie. 3) Podręczne książki dla nauczyciela, o charakterze encyklopedycznym lub kompendja, z dziedziny historii prawa, socjologii, ekonomji i t. p. Należą tu również wszelkie pisma historyczne polskie i wybrane zagraniczne, oraz wydawnictwa periodyczne z dziedziny współczesności, nprz. „Przegląd Polityczny”,

„Przegląd Współczesny“, „Sprawy Narodowościowe“ i t. p. 4) Monografie, pamiętniki i powieści historyczne, przeznaczone dla młodzieży jako lektura uzupełniająca. 5) Dzieła ilustrowane, tak polskie jak zagraniczne, oświetlające stan kultury różnych epok i narodów. przeznaczone dla ucznia i nauczyciela.

II. Dział map historycznych zawiera wszystkie szkolne mapy i atlasy polskie, oraz niezbędne w nauczaniu mapy ściennie niemiecckie, które dozwolone są dopóty, dopóki nie ukażą się odpowiednie mapy polskie.

III. W dziale ilustracyj zgromadzone są pojedyncze egzemplarze lub komplety każdego wydawnictwa szkolnego polskiego oraz ważniejszych zagranicznych. Reprezentowane są tu wszystkie używane w szkole typy ilustracyj, a mianowicie: tablice ściennie, przezrocza, albumy, pocztówki i t. p. Ilustracje według treści podzielone są na kilka grup: a) portrety osób historycznych, b) fotografie zabytków i scen historycznych, c) reprodukcje obrazów historycznych malarzy polskich i obcych, d) ilustracje pomocnicze wszelkiego typu, a więc: tablice ilustrujące style architektoniczne (nprz. Szneidra i Metza), rekonstrukcje zabytków historycznych nprz. ilustracje Cybulskiego, odtwarzające życie minionych epok, jak tablice Lehmana i t. p..

Pomoce naukowe w pracowni przy Muzeum są stale uzupełniane i kontrolowane pod kątem aktualności, pomoce przestarzałe, lub gorsze od nowo powstałych, są z pracowni usuwane. W ten sposób tworzy się jak gdyby stała wystawa zdobyczy w tej dziedzinie.

Korzystanie z pomocy naukowych na lekcji uzależnione jest nie tylko od ich jakości, lecz jeszcze w większym stopniu od sposobu ich przechowywania i rejestrowania. To też w pracowni przy Muzeum pomoce szkolne skatalogowane i rozmieszczone są w sposób, który może nauczycielowi w znacznym stopniu ułatwić dobranie i znalezienie odpowiednich do lekcji obiektów. A więc katalogi sporządzone są według ostatnich wzorów wiedzy biblioteczarskiej, szafy i inne sprzęty specjalnie obmyślane dla potrzeb szkolnych. Znajdują się tu modele najnowszych technicznych urządzeń dla demonstrowania ilustracyj świetlnych, map, tablic ściennych i t. p. Przy konstruowaniu sprzętów, przeznaczonych do przechowywania pomocy naukowych, baczna uwagę zwrócono na konieczność ułatwienia młodzieży samodzielnego posługiwania się nimi. Nprz. szafka biblioteczna tak zrobiona, że każda półka ma oddzielne zamknięcie, daje możliwość nauczycielowi umieszczenia odpowiednio dobranych książek dla klasy lub dla zagadnienia na je-

dnej — dwu półkach i oddania tylko tej części biblioteczki do użytku młodzieży. W ten sposób młodzież ma ułatwione samodzielne korzystanie z dzieł dobranych w określonym celu, nauczyciel zaś z łatwością może każdej chwili skontrolować całość tego niewielkiego zbioru wydzielonych książek.

Podobną rolę spełnia specjalna szafka na przezrocza, na półkach, a więc łatwa do przesuwania; szufladki, przeznaczone na osobne komplety przezroczy, zaopatrzone są w napisy, jakiego rodzaju przezrocza są w nich umieszczone. Na wierzchu szafki znajdują się 4 ramy na przezrocza, łatwo obracające się dookoła wspólnej osi. W ramach tych można umieścić komplety przezroczy (po 20 w każdej), demonstrowanych na lekcji, i pozostawić je młodzieży do oglądania. Są w pracowni także oszlone gabloty na modele, przezroczyste koperty, w których nie bojąc się zniszczenia, można dawać w ręce młodzieży artystyczne reprodukcje, oryginały rysunków.

W pracowni przy Muzeum nauczyciel może nie tylko zapoznać się ze zgromadzonymi tam pomocami naukowymi i otrzymać potrzebne informacje co do wydawnictw, firm kolportażowych, cen i t. p., ale ma prawo również zasięgnąć porady u kierownictwa pracowni w sprawie ich wyboru i stosowania, oraz we wszystkich innych kwestiach metodycznych nauczania historii. Z tą też myślą gromadzi pracownia wszelkie rodzaje prac młodzieży, zeszyty, zbiory wycinków z pism, referaty oraz protokoły lekcji i t. p.; ekspozyty te mogą uzmysłwić nauczycielowi próby nowych metod, dokonywane w szkołach. Ilość i różnorodność tych ekspozycji uzależniona jest od zainteresowań nauczycieli i ich stosunku do pracowni przy Muzeum: im więcej pracownia będzie otrzymywała depozytów tego typu, tem łatwiej będzie mogła szerzyć nowe pomysły dydaktyczne, tem prędzej stanie się tem, czem być pragnie i powinna, a mianowicie centralą i ośrodkiem pracy nad metodyką nauczania historii nauczycielstwa polskiego.

Korzystanie z pracowni dostępne jest dla wszystkich osób, interesujących się nauczaniem historii. Frekwencja jest liczna, (przeciętnie 500 osób rocznie), zaopatrzenie pracowni wzrasta z roku na rok.

Pracownia przy Muzeum odgrywa rolę „pracowni“ przeważnie dla nauczycieli miejscowych, którzy mogą tu znaleźć materiał i pomoc przy codziennych zajęciach szkolnych, w znacznie jednak szerszym zakresie pracownia ta jest poradnią dla metodyków nauczania historii, przede wszystkim zaś dla organizatorów szkolnych pracowni historycznych.

Pracownie szkolne mają na celu zapewnić lekcjom historii takie warunki, przy których w każdej chwili wszelkie pomoce naukowe byłyby pod ręką nauczyciela i ucznia, łatwo dostępne dla racjonalnego wykorzystania.

W pracowniach szkolnych pomoce naukowe i sprzęty wzorowane są na pracowni centralnej, lecz o ile tam zgromadzone są jedynie eksponaty na pokaz, o tyle tu wszystko zastosowane jest do realnego codziennego użytku. Punkt ciężkości przenosi się więc na młodzież. Wybrana na pracownię sala odpowiada wymaganiom nowoczesnej uczelni pod względem higieny i estetyki, rozplanowanie mebli racjonalnie obmyślane, okna osłonięte praktycznymi zasłonami, umożliwiającymi łatwe stosowanie ilustracji świetlnej, zmontowany do użytku aparat projekcyjny, instalacja do kilku map, ilustracje i mapy posegregowane i przechowywane w odpowiednich szafach, pudła na tablicę, szafy na książki i przezroczna, gablotki, szuflady na przechowywane w szkole prace młodzieży etc. — to wszystko łatwo dostępne, mocne, możliwie estetycznie scharmonizowane, aby oddziaływało przyciągająco na młodzież, aby zachęcało do pracy.

Pomoce naukowe, przeznaczone do indywidualnego użytku, takie jak teksty źródłowe, mapki podręczne, atlasy, albumy i t. p. znajdują się w pracowni w dostatecznej ilości, przynajmniej w takiej, aby łącznie z prywatnie należącymi do uczniów wynosiły po jednym egzemplarzu na stolik.

Książki nowoczesnie gromadzone dla realnego użytku młodzieży nie są tak jak dawniej kupowane wszystkie po jednej na szkołę, niezależnie od ich roli w nauczaniu lub poczytności w klasie. Zaoopatrywanie pracowni w książki powinno być głęboko przemyślane, oparte na doświadczeniu w danej szkole, dostosowane też jest nie tylko jakościowo, lecz także ilościowo do potrzeb i zainteresowań młodzieży. W pracowni znajdują się również encyklopedje, podręczne książki informacyjne, które stanowią fundament wszelkiej racjonalnie prowadzonej samodzielnej lektury młodzieży.

Wyraźna myśl przyświeca też kierownictwu pracowni przy zbieraniu i rozmieszczaniu ilustracyj. Każda zdobyta w jakiś sposób rycina, kupiona czy wycięta z niedzielnego dodatku do pisma, jest bezzwłocznie zaliczana do jakiegoś działu, oznaczona numerem, wciągnięta do spisu i schowana w przeznaczone zgóry miejsce. Bez trudu powstaje w ten sposób bogaty, rzeczowo uporządkowany i skatalogowany zbiór, który pozwala młodzieży czerpać zeń przy każdej sposobności pożyteczny materiał historyczny. O ileż większy jest efekt lekcji, gdy młodzież zamiast wyteżać wzrok ku jedy-

nej dużej ilustracji demonstrowanej przed frontem klasy, pochyli głowy nad własnymi stolikami, gdzie przygotowała sobie pod kierunkiem nauczyciela różne ilustracje związane z omawianem zjawiskiem; owe zaś większe tablice, jak również dobrane cenniejsze i piękniejsze ryciny w gablotce, czy w oszklonej ramce na ścianie pozostają w pracowni na dłużej na wszystkie pauzy, na kilka dni, czy tygodni.

Pracownie szkolne zapełniają się pomocami szkolnymi każda w zależności od swych indywidualnych potrzeb. Oczywiście, na pierwszym planie każda pracownia nabywa pomoce niezbędne przy nauczaniu, wspólne dla wszystkich szkół w Polsce, ale potem drogi ich się rozchodzą, każda nabiera właściwego oblicza, zależnego od regionalnych, czy lokalnych warunków szkoły, od zainteresowań młodzieży, czasem od przypadku, od znalezienia tych czy owych pomocy, od udatnego obchodu rocznicy historycznej i t. p. W pracowniach obok pomocy kupnych gromadzą się prace młodzieży, jej zbiory, jej referaty, niekiedy wykonywane przez nią modele, przez nią sporządzane katalogi książek, ilustracji i t. p. Młodzież tych własnych pomocy używa do pracy, roczniki młodsze korzystają z pracy starszych, nauczyciel używa ich przy lekcjach i t. d.

Pracownie szkolne opisanego typu nie mogą powstać odrazu, wymagają nietylko odpowiednich warunków lokalnych, nakładu pieniędzy, nietylko umiejętnego i cierpliwego kierownictwa, lecz również czasu dla ich rozwoju. To też w Polsce narazie jest ich niewiele, nowe tworzą się głównie przy ogniskach metodycznych. Te ogniskowe pracownie w najbliższym środowisku mają do spełnienia zadanie podobne do tego, jakie spełnia pracownia centralna przy Muzeum dla szerszego ogółu nauczycieli, czyli mają być wzorem i poradnią dla innych powstających pracowni, ośrodkiem, skupiającym pracę nietylko uczniów, lecz także wysiłki nauczycieli.

Wobec naszych dość ciężkich warunków szkolnych rozpowszechniony jest zwyczaj łączenia w jednej pracowni kilku przedmiotów, najczęściej pokrewnych, łączą się więc przedmioty humanistyczne lub historia z geografją. Ta ostatnia kombinacja jest bardzo dogodna ze względu na możliwość korzystania z tych samych urządzeń do map i ilustracji. Pod względem wartości wychowawczej pracownia nic na takiej spółce nie traci, przeciwnie, pożyteczne jest obalenie wszędzie, gdzie się da, murów dzielących różne dziedziny wiedzy szkolnej. Trudność polega jedynie na tem, że w jednym miejscu skoncentrowana jest znaczniejsza ilość pomocy naukowych oraz że konieczne jest specjalne skoordynowanie godzin lekcyjnych, aby korzystające z pracowni przedmioty wzajem-

nie sobie nie przeszkadzały. Są szkoły, w których miejsce wyżytkane jest inaczej, a mianowicie, poza klasami istnieje odrębna salka przeznaczona na pokazy świetlne, odrębna niewielka czytelnia humanistyczna, z gablotkami na ilustracje, wreszcie dobrze zaopatrzona pracownia geograficzna pozwalają na korzystanie z instalacji do map¹⁾.

Nowoczesna szkolna pracownia historyczna zupełnie wypiera przestarzały typ szkolnych muzeów historycznych. Młodzież może gromadzić wszelkie objekty muzealne, lecz przeznaczeniem ich staje się pomoc w pracy, nie zaś nieruchomy spoczynek na niedostępnych półkach w zamkniętych szafach.

Czyż trzeba wyjaśniać jaką wartość posiada pracownia w nauczaniu? Każdy, kto zacznie uczyć w takich warunkach, przy których na lekcji dowolnie może sięgać do ilustracji, książek, tablic, a kto przypomni sobie czasy, kiedy szedł na lekcję z jedną, z trudem wyszukaną niezupełnie czystą tablicą Cybulskiego, a tekst źródłowy czytał z jedyne go w klasie własnego egzemplarza, ten nie będzie żałował trudu, który idzie na utrzymanie pracowni w należytym stanie. A młodzież? Młodzież zależy od metody nauczania. Jeśli ta metoda pozostawi ją w dalszym ciągu w oddaleniu od szaf z książkami, ilustracjami i mapami, jeśli nie stworzy okazji do korzystania z nagromadzonych skarbów, młodzież będzie tak samo obojętna dla pracowni, jak dla każdych innych ścian, odcinających ją od życia, a zamykających w atmosferze bezruchu i nudy.

Jeśli młodzież wciągnie się do szperania w książkach, do posługiwania się encyklopedją, do rozkoszowania się piękną ilustracją, jeśli będzie czuła potrzebę potwierdzenia swych sądów przez dowody, zaczerpnięte z różnorodnych źródeł, — wtedy z pewnością polubi atmosferę pracowni, zżyje się z nią, będzie uważała pracownię za własną i drogą. Przyjdzie czas, że pracownia stanie się dla niej za ciasną i za ubogą dla rosnących potrzeb, a wtenczas młodzież zdobyte zamiłowania i nawyczki wyniesie z jej ciasnych, lecz kochanych murów i zabierze w szeroki świat.

¹⁾ Pracownie wszystkich opisanych typów są do zwiedzenia w Warszawie.